

# ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: RADOM, ŻEROMSKIEGO 25, tel. 222  
Przebiega miesięczna z odnośnikiem do domu 3 zł. Numer pojedynczy 10 gr.

Redakcja czynna od 9 rano 12 w nocy. Administracja od 8 rano do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 10 — 12 przedpoł — — — — i od 4—6 po południu.

\* \* \*

W DNIU ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI 11 LISTOPADA

## 5 więźniów z Brześcia przewieziono do Lwowa

Jak donosi wczorajszy „Expres Peranny”, w wywiadzie z p. sędzią Damanem byli posłowie przebywający obecnie w więzieniu w Brześciu nad Bugiem będą rozmieszczeni po więzieniach, znajdujących się w miejscowościach, które stanowią siedzibę właściwych dla wytoczonych im spraw sądów.

W związku z tem, jak się dowiadujemy dziś w godzinach rannych przewieziono do Lwowa 5 byłych posłów ukraińskich, którzy odpowiadać będą z oskarżenia o działalność przeciwpolską.

Są to pp.: Włodzimierz Celewicz, dr. Osyp Kohut, Iwan Leszczyński, Dymitr Palijew i Aleksy Wyslockij.

## B. poseł Graebe skazany na 6 miesięcy więzienia

BYDGOSZCZ. Po dwudniowej rozprawie zapadł wyrok, skazujący b. pos. Kurta Graebe ze stronnictwa niemieckiego i obecnego czołowego kandydata listy niemieckiej na okr. bydgoski, na 6 miesięcy więzienia za przestępstwa z paragrafu 129 k. k.

W uzasadnieniu wyroku sąd uznał winę oskarżonego za udowodnioną, gdyż Graebe, jako założyciel i Pierownik Deutschumbundu, działał świadomie w kierunku osłabienia i udaremnienia wykonania ustaw państwowych oraz zarządzeń administracyjnych, dotyczących się całego szeregu ustaw o opcji przelania skarbu państwa niemieckiego na skarb polski, ustaw o poborze wojska itp.

## Kandydat Centrolewu podejrzany o oszustwo

POZNAŃ. Z rozporządzenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Poznaniu, aresztowany został b. poseł dr. Michałkiewicz, piastowiec, kandydat listy Centrolewu oraz b. dyrektor Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu, p. Maczyński.

Obaj aresztowani stoją pod zarzutem zbrodni oszustwa i fałszowania ksiąg, oraz nieprawego wzbogacenia się kosztem spółdzielni „Domus”.

— Kto wyprowadził Polskę z ciemnego lochu niewoli?

— Józef Piłsudski.

— Kto stworzył wojsko polskie?

Józef Piłsudski.

— Kto pierwszy rękawicę walki rzucił okupantom pruskim?

— Józef Piłsudski.

— Kto robotnika - socjalistę nauczył nie walczyć z Ojczyzną, ale zdobywać ją i kochać?

— Józef Piłsudski.

— Kto wywalczył dla Polski granice godne wielkiego narodu?

— Józef Piłsudski.

— Kto zwołał pierwszy Sejm suwerenny?

— Józef Piłsudski.

— Kto pierwszy wytknął wady sejmowładztwa?

— Józef Piłsudski.

— Kto dał Polsce stałą pieniądz i równowagę budżetową?

— Józef Piłsudski.

— Kto zawarł przymierze z Francją i Rumunją?

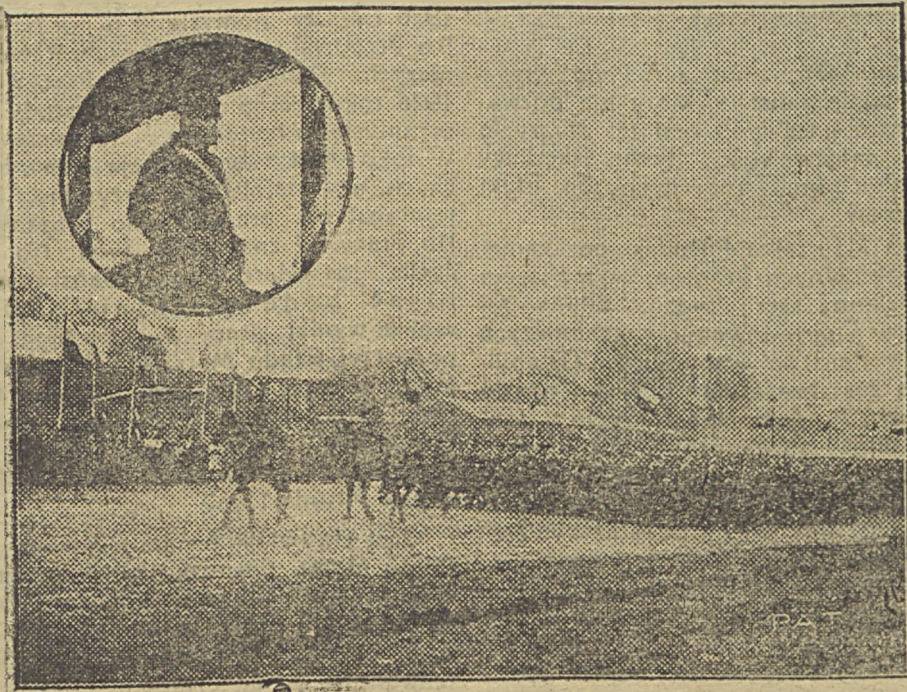
— Józef Piłsudski.

— Kto każdą rzecz przedsięwziętą umiał doprowadzić do zwycięstwa?

— Józef Piłsudski.

— Kto stoi na czele listy wyborczej nr. 1?

— Józef Piłsudski.



Rewja wojsk polskich na polu Mokotowskim w Warszawie. W owalu: — Marszałek Piłsudski przyjmuje defiladę.



Mszę polową odprawił ks. biskup Gall. Po nabożeństwie został poświęcony sztandar ociemniałym inwalidów wojennych. Na zdjęciu: Kazanie ks. biskupa Galla. Pani Marszałkowa Piłsudska, obok sztandar ociemniałym inwalidów wojennych.

## Katastrofalne obsunięcie się wzgórza

zniszczyło część miasta. 100 trupów pod zwaliskami domów

PARYŻ. Miasto Lyon nawiedziła wielka katastrofa, której ofiarą padło około 100 ludzi.

Około godziny 3 w nocy obsunęła się część wzgórza św. Jana. Cała dzielnica staromiejska uległa zniszczeniu; w 2 ulicach ani jeden dom nie ostał się pod naporem mas ziemi i kamieni.

Istnieje przypuszczenie, że przyczyną katastrofy jest wstrząs podziemny w jaskiniach głęboko w ziemi, który spowodował obsunięcie się olbrzymich mas gruntu.

W pół godziny po pierwszym obsunięciu się ziemi nastąpiło drugie, jeszcze groźniejsze. Wśród ogromnego huków runęły nowe masy ziemi właśnie w chwili, gdy oddział ratunkowy, złożony z 16 strażaków i policjantów, pracował na miejscu katastrofy. Cały oddział ten został zupełnie zasypany i niema więcej nadziei, aby ktokolwiek ze strażaków i policjantów wydostał się jeszcze żywy na powierzchnię.

Całe miasto ogarnęła wielka panika. Ze wszystkich

domów uciekali ludzie, obawiając się dalszych wstrząsów podziemnych.

Pierwsze ofiary zostały umieszczone w Katedrze św. Jana i w szpitalach miejskich. W ciemnościach nocy trudno było rozwinąć zorganizowaną pomoc ratunkową. Czyniono jednakowoż chaotyczne wysiłki, ażeby podejść do zburzonej dzielnicy, gdzie rozlegały się jęki konających, krzyki i zawodzenia przerażonej ludności.

## Zamach rewolwerowy na prezydenta Irlandji

DUBLIN. Próba zamachu na prezydenta Cosgrave została dokonana w poniedziałek.

O wypadku tym koła oficjalne zachowują milczenie, gdyż nie chcą niepokoić opinii publicznej.

Prez. Cosgrave jechał autem z wycieczki do domu. W drugim aucie znajdowało się kilka osób najbliższego jego otoczenia.

Nagle padło kilkanaście strzałów rewolwerowych do obu aut. Szczęściem żaden ze strzałów nie ranił prezydenta; ranni są dwaj ludzie ze świty, jadący następnym autem.



# Wyborcy, zapytajcie kandydatów z listy Nr. 4, o co Wojciech Trąpczyński umawiał się z posłem sowieckim w Warszawie?

## PROGRAM A WYKONANIE

Dwanaście lat odzyskanej niepodległości państwowej jest krótkim okresem czasu w bycie zamoistnym Państwa, ale dość znacznym czasem, aby zorientować się, w jakim tempie postępuje organizacja życia państwowego i jacy ludzie przejawiają najsilniejszą i realną energję w tej organizacji. W kilkuletnim okresie odzyskania niepodległości Polski zarysowują się wyraźnie dwa okresy:

Okres teoretycznych poczynań, maksymalnych programów, dużych mów, deklaracji, wszystko to pięknie ujęte w stenogramy i na papierze. To okres do maja 1926 roku. Drugi okres — to od maja 1926 roku, od chwili objęcia rządów przez Marszałka Piłsudskiego do obecnej chwili. Okres to wytrwałej i codziennej pracy, szarej i bez rozgłosu, pracy budującej podstawy państwowości. Z uczuciem braku odpowiedzialności wspomnieć przychodzi lata do 1926 roku, w których zmieniający się nierzadko co kilka tygodni ministrowie wygłaszali „programowe wielkie mowy”, w których roztańczano obraz wszelkich szczęśliwości przed oczyma społeczeństwa, obiecywano największe korzyści wszystkim i poprawę wszystkiego. Nadawano maksymalne ramy swoim przyrzeczeniom, które ani w setnej części nie mogły być wykonane. Nie liczone się z realnymi możliwościami żywego i słabego organizmu państwowego. Wyczerpano może w tych „programach” najlepsze dogmaty wielkich myślicieli, osiągnięto maximum obietnic, ale myśli realnej, krytycznej, któraby zastanawiała się, czy wykonanie tych rzeczy jest możliwe, nie było. Dziesiątki i setki tych mów, deklaracji i programów z przed 1926 roku, które nigdy nie zostały wykonane, są dostatecznym przykładem, jak dalekie były one od rzeczywistości. Papierowe te programy nie tylko rzeczowo nic pozytywnego nie dały, ale moralnie wyrządzały wielkie szkody społeczeństwu. Nie można nie wspomnieć bez przykrości, a nawet pewnego upokorzenia tych lat ubiegłych, obfitujących w te papierowe programy, których społeczeństwo domagało się coraz więcej i coraz większych. I dawano poklask tym „programom”, następującym po sobie w odstępach kilku tygodni i często wręcz odmiennym. Entuzjazmowano się „wielkością”

ich, bogactwem obietnic, niemal objętością treści, a nie patrzono na ich wykonanie, ani na możliwości ich wykonania. I tak trwały lata, w których społeczeństwo podniecano i roznamętowano szerokimi „programami”, za którymi nie szła praca realna; i tak szły lata, w których społeczeństwo zatracało zdrowy krytycyzm i realny sposób patrzenia, a organizm państwowy słabł, gdyż nie syciły go papierowe programy.

W tem zatraceniu zdrowego krytycyzmu społeczeństwa, który nie pozwalał patrzeć trzeźwo i realnie w życie naszej państwowości, tkwił szkodliwy pierwastek tych robionych na efekt programów.

Rząd Marszałka Piłsudskiego zaniechał efektywnych programów, a poszedł na codzienną szarą pracę. Bilans tej pracy w ugruntowaniu zasadniczych podstaw Państwa jest duży. Ustabilizowana została waluta polska i oparta na silnym fundamencie pokrycia w Banku Polskim. Przywrócone zostało zaufanie do własnego pieniądza, co pozwoliło na kapitalizację wewnętrzną (oszczędności), stanowiącą podstawowe źródło kredytu. Rezultatem tego było niemal potrojenie się wkładów, oraz zwiększenie się sumy udzielonych kredytów o trzy i pół razy.

Zrównoważony został budżet państwa, który od pierwszego miesiąca po objęciu Rządów przez Marszałka Piłsudskiego do dzisiejszego dnia jest stale bez deficytu. Wprowadzenie miesięcznych budżetów pozwala na ujęcie gospodarstwa w sposób przeczorny i rzeczowy.

Racjonalizacja naszego bilansu handlowego postępuje w kierunku wzmocnienia i uszlachetnienia (przerób surowców na wyroby przemysłowe) naszego wywozu oraz ograniczenia wwozu artykułów zbędnych do tych, których sami nie wytwarzamy, albo których potrzebujemy do ulepszenia naszych warsztatów pracy.

W dziedzinie eksportu wymienić należy utrzymanie rynków zbytu na węgiel na poziomie najlepszej koniunktury z czasów strajku angielskiego.

Saldo bierne bilansu handlowego zmniejszyło się do 300 mil. w 1929 r., od lipca 1929 r. saldo bilansu handlowego jest czynne. W pierwszym pół-

roczu bieżącego roku saldo czynne dochodzi sumy 100 mil.

Celową więc polityką Rządu zostały zrealizowane trzy fundamentalne podstawy gospodarki państwowej: stała waluta, zrównoważony budżet Państwa i racjonalny układ bilansu handlowego. Dobrze dziś przypomnieć, że tych rzeczy, które rozumieją się niejako same przez się, że muszą być, nie było do maja 1926 roku, a stworzone zostały rozumnie i wytrwałą pracą rządów pomajowych.

A organizacja życia gospodarczego, o którym mówi artykuł 63 konstytucji czy ruszyły z miejsca przed majem 1926 r.? Czy pomyślano o organizacji Izby Przemysłowo-Handlowych, Rzemieślniczych, Rolniczych i Izby Pracy? Od 1926 roku zorganizowane zostały Izby przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze. W toku jest organizacja Izby rolniczych, a w najbliższej przyszłości podjęte zostaną prace około organizacji Izby Pracy. O znaczeniu tych Izby dla życia gospodarczego i państwowego pisać będę później. Czyż te realne wyniki pracy w dziedzinie gospodarczej, Rządu Marszałka Piłsudskiego mogą zastąpić programy papierowe z przed roku 1926? A budowa i rozwój Gdyni, czy nie jest rezultatem tej pełnej energii zapału pracy Rządu Marszałka Piłsudskiego?

Jest więc wielki program gospodarczy Rządu Marszałka Piłsudskiego, program realnej, celowej pracy u podstaw Państwa. Program ten jednak nie deklamowany na efekt, a wypracowywany konsekwentnie od lat czterech.

Spółeczeństwo winno realnie oceniać wysiłki i wyniki prac Rządu, a nie karmić się szerokimi, a nierealnymi programami.

Polacy tak łatwi do oderwania od codziennych szarych i ciężkich trosk i kłopotów, mogą łatwo znaleźć zadowolenie w efektach krasomówczych. Nasze nieszczęsne „jakoś to będzie”, które przypieczętowało nasz brak twardej myśli o jutrze, naszą beztroskę w ujmowaniu zagadnień bieżących, a więc nasz brak realizmu życiowego, winno być dla nas groźnym memento w kształtowaniu się psychiki społeczeństwa odrodzonej Polski. Podwaliny bytu państwowego, organizacja społeczeństwa, utrwalanie zbiorowej siły intelektualnej i moralnej tego społeczeństwa dla wzmocnienia bytu państwowego, dokonują się nie efektowymi programami, nie liczącymi się z twardą rzeczywistością i realnymi możliwościami, a pozy-

tywną, wytrwałą, często szarą i bez rozgłosu, a celową pracą. Zrozumienie w społeczeństwie konieczności realnej, twardej, codziennej pracy może dopiero wytworzyć zdrowy i bezstronny zmysł krytyczny w ocenianiu poczynań Rządu.

Dr. Fr. Czernichowski

## Przemówienie czołowego kandydata B.B.W.R. rtm. Osińskiego w dniu 11 listopada

„Z trudu i znoju Polska powstała by żyć”. Po przez powstanie Listopadowe z przed stu laty i powstanie 63 roku, po przez rok 1905-ty, po przez Legjony i P.O.W., gruntując swą Niepodległość wysiłkiem narodu, męstwem żołnierza polskiego, genjuszem Twórcy polskiego Czynu, Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego pogromiono wroga.

Celemu światu udowodnioną została zdolność czynu i zwycięstwa oręża polskiego, chroniącego nawet całą Europę, przed nawałą ze wschodu.

Dumni i radośni muszą być w dniu dzisiejszym wszyscy ci, którym „Polska za darmo się nie dostała”.

Zaledwie lat 10 nas dzieli od chwili wielkiego zwycięstwa — a tem samem utrwalenia naszej Niepodległości, a jak kraj nasz się przeistoczył.

Po półtorawiekowej niewoli, przerwie ciągłości życia politycznego, po kataklizmie wielkiej wojny z gruzów i popiołów, jak jednak odbudowaliśmy się.

Stworzono administrację na tak różnych wzorach uprzednio oparta, uzyskano stanowisko i zaufanie u państw obcych, z niczego stworzono jedną z najlepszych armji, która niezachwianie stoi u wszystkich rubieży Rzplitej, ustalono walutę, obwarowano się nad morzem, stwarzając współczesny port europejski, wprowadzono powszechne szkolnictwo, organizowanie pracy dziedzinami i zawodowo.

Nie tu jest miejsce i czas na wylizanie wszystkich etapów — na których Polska osiągnęła swoje dotychczasowe, a już imponujące wyniki — ale zaiste niewiele państw o starej tradycji i ciągłości istnienia — poszyczyć się może tak wielkim i pomyślnym rezultatem.

Ciężki kryzys powszechny wraz z innymi narodami przeżywamy — ale przetrwamy.

JERZY KOSSOWSKI.

## ŚMIERĆ W SŁOŃCU

I.

Jeszcze zmrok dobrze nie zapadł, gdy około dwóch tysięcy jeńców sformowano w czwórki, otoczono jeźdźcami i pieszymi, i pognano drogami wśród jezior na zachód.

Przodem szli oficerowie i, zanim cała kolumna ruszyła, widział Jakubowski, jak przeprowadzono w kurzu polnej drogi trzech generałów, kilku pułkowników i w rotę zegnanych wyższych i niższych oficerów. Szli jakby prowadzeni przez swych generałów, chmurni, ale z podniesionymi głowami. Tuż za nimi ruszyła cała kolumna żołdatów. Ci szli smutno i w ciszy.

Noc zapadła i zmęczenie opadło żołdatów. Jakubowskiego bolało ramię i szarpała rana. Czuli, że ma gorączkę i długo iść nie potrafi, mimo że podpierali go Łapow. Na szczęście pod jakąś wsią pozwolono im spocząć. Siedli nad rowem milcząc. Kto miał, dobył kawał chleba i gryzi, niektórzy ćmili papierosy i fajki. Niemcy stali nad nimi wsparci o karabiny, zmęczeni i źli, że miast się położyć, muszą iść z nimi niewiedomo jak długo i daleko.

Drogą ciągnęły w kierunku frontu niemieckie oddziały konne i piesze. Jakubowski zasnął oparty o kupę kamienia, a Łapow patrzył na ruch, jaki panował na drodze do świtu.

Skoro tylko ranny brzask nastął, rozległo się niemieckie: auf! — Sformowano jeńców w czwórki i kolumna ruszyła. Przodem znowu szli oficerowie, dziś już z opuszczonymi głowami.

— A ot im przyszło — westchnął Łapow, kiedy cały oddział oficerów przechodził z łąki na drogę.

Jakubowski czuł się dziś gorzej i ledwie szedł. Nie chciał ani jeść, ani pić, a tylko gdzie się dało pił wodę. Idący obok niego Prusak litował się nad rannym i pozwalał mu z Łapowem przystawać i spoczywać. Niedługo znaleźli się prawie na końcu długiej kolumny, za którą wlokły się wielkie pruskie wozy. Na jednym z nich siedział jakiś siwy generał, któremu i lata, i tęgi brzuch nie pozwalały iść plechotą. Obok niego Prusak posadził rannego Józku, który ze strachu przed generałem nie wiedział, jak siedzieć. Łapow szedł obok, trzymając się ręką wozu. Prusak też skorzystał, bo przysiadł tyłem na rozworze.

Jechali długo w milczeniu, gdy pierwszy zagadał generał:

— Cóż, rebjata... żałko... co?

— Żałko, wasze prewoschoditielstwo — odparł Łapow.

— A ty gdzie był ranny? — zwrócił się generał do Jakubowskiego.

— Przez piersi i ramię... bagnietem...

— Ach, ja pytam gdzie, w jakiej bitwie?

— Wczoraj.

— Ale gdzie?  
— Pod lasem.  
— Pod jakim?  
— A niedaleko jeziora.  
— Durak ty! jakież to jezioro?  
— Nie wiem, wasze prewoschoditielstwo. Nie znam ja tego lasu, ani jeziora.  
— Ot durak! bił się, ranny jest, a nawet nie wie, gdzie był.  
— Nikt nam nie mówił. Ja się ino jednego chłopca pytałem o drogę, to mówił.. „jakoś... Jańsborg... czy już nie wiem...  
— Aha! Może Jahanisberg.  
— Może  
— A toście pewnie dopiero wczoraj doszli do linji.  
— Wczoraj.  
— Toś długo nie wojował.  
— A nie  
— Ot takie i szczęście.  
— Nie szczęście, wasze prewoschoditielstwo, a nieszczęście.  
— Tak czemu? Żeś ranny?  
— Toż tak.  
— Aleś wojnę skończył.  
— Inni skończyli nie ranni.  
— Ci tam — wskazał generał na kolumnę — tak, ale tamci, co się jeszcze biją...  
— A pocóż się biją, wasza wysokość, kiedy koniec wojny.

c. d. n.



# E. ks. arcybiskup Ropp nazwał pisma Romana Dmowskiego, przywódcy listy Nr. 4, heretyckimi i przeciwnymi zasadom i etyce Kościoła”.

Lecz zdać sobie sprawę musimy, że wiele więcej Ojczyźnie i nam samym zrobić byśmy mogli, gdybyśmy wszyscy w zgodnym „wyścigu pracy” stali — tworząc „jedność narodową”. Odrzucić na bok doktryny międzyrodówkowe, pod wpływami wrogich nam rządów niemców i bolszewików bieżących. Odrzucić na bok stwarzanie „mętnej wody”, bierne oczekiwanie cudów i obcych pomocy. Odrzucić przysłowiowe warcholstwo, zmienić ład wewnętrzny. Czas potemu jest najwyższy, bo łupieżców na Wschodzie, bo wróg z zachodu nastaje, bo naród na tem cierpi o ofiarę krwi i trud bojowników, których marnujemy!

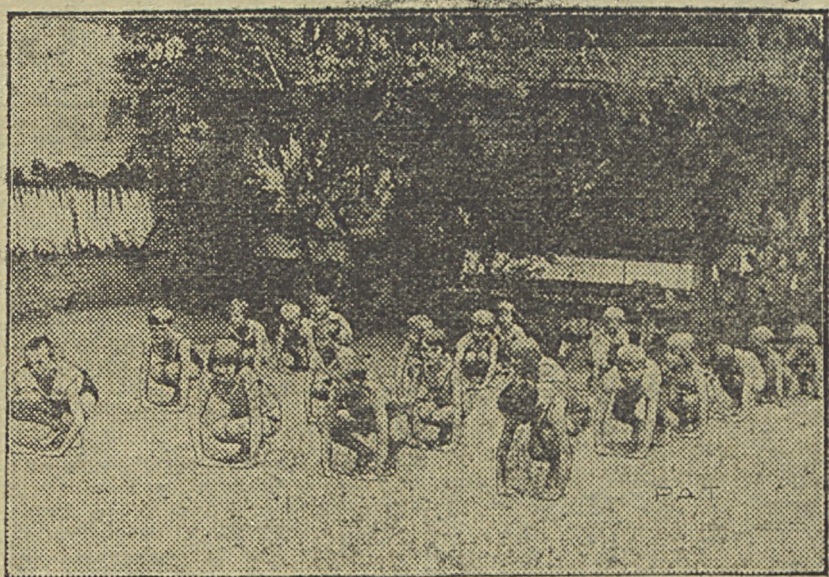
Na szczęście dla Polski — na straży Jej mocarstwowej potęgi stoi Jej Wskrziesiciel.

I dziś, gdy obchodzimy święto wielkiej rocznicy zwycięstwa, spowodowanego nieugiętą wolą i geniuszem Wielkiego Wodza — pamiętać musimy i to będzie dnia dzisiejszego radości naszej potęgą, że wiedzie nas w bój zwycięstwa o ład wewnętrzny, o lepsze jutro dla Polski, Opatrznościowy Wódz Narodu, Wielki Budowniczy Marszałek Józef Piłsudski.

Wyraz naszego uczucia — trzykrotnym okrzykiem oddajmy:

Najjaśniejsza Rzeczypospolita, Prezydent Ignacy Mościcki, Wódz Narodu Józef Piłsudski niech żyje, niech żyje, niech żyje!

## DZIECINIEC P. M. S.



W dziecińcu Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, dzieci pracowników P. M. S. pod kierownictwem fachowych sił odbywają codziennie gimnastykę. W dni ciepłe ćwiczenia te odbywają się na wolnym powietrzu. W dni zimowe — w specjalnej hali.

## NOWINY DNIA

### Z RADOMIA

#### Osobiste

sędzia Marjan Świątkowski z 15 bm opuszcza zajmowane dotychczas stanowisko, przechodząc do praktyki.

#### Cech rzeźniczo-wędliniarski

#### na listę B. B. W. R.

Na ogólnym zebraniu członków cechu rzeźniczo-wędliniarskiego w Radomiu w dniu 10 b. m. powzięto następującą rezolucję:

Zebrani miejscowi i okoliczni rzeźnicy należący do cechu i zawodu rzeźniczo-wędliniarskiego niniejszym oświadczają:

1) że stan gospodarczy, ustabilizowanie waluty, umocnienie granic i powstanie Państwa Polskiego powstało, zachęcając rządowi Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i tylne Rządy mogą doprowadzić do rozwoju państwa, jeśli nie dadzą się wciągnąć w wir walk partyjnych.

Jak jeden mąż twardo stoimy przy partyjnym rządzie Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i popieramy takowy z całych sił, potępiając jednoznacznie rozwielenie w Polsce partyjność.

Przy obecnych wyborach w Radomiu wszyscy głosować będziemy na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Nr. 1.

#### Z wiecu

#### przedwyborczego żydów

Organizując żydowski komitet wyborczy w gminie wyznaniowej żydowskiej w Radomiu, urządził w salach teatru „Rozmaitości” wielki przedwyborczy wiec wyborczy, który odbył się pod przewodnictwem egzekutywy komitetu w osobach pp. L. Frydmana, B. Hochmana, K. Kormaniana, Ch. Najmana, Ch. Wajsberta, K. Berkowicza, N. Sztarkera, M. Zylbersztajna, I. Wajchendlera, L. Kowalczyka, B. Kaufmana, M. Zelcera, E. Goldbluma i N. Zangera.

Przemawiał do wypełnionego po uszy audytorjum rabin Ch. Kestenberg. Mówca wygłosił dwugodzinny referat na temat: „Historja żydów w Polsce obecna sytuacja polityczna”.

Po wysłuchaniu rzeczowego i interesującego referatu zebrani jednogłośnie uchwalili następującą rezolucję:

Zebrani na masowym wiecu przedwyborczym w dniu 12-go listopada 1930 w salach teatru „Rozmaitości” oby-

wałe żydzi różnych warstw i klas w liczbie przeszło 2000 osób, po wysłuchaniu treściwego i interesującego referatu rabina radomskiego Ch. Kestenberg, postanawiają współpracować przy nadchodzących wyborach do sejmu i senatu z listą BBW z Rządem i gremjalnie głosować na listę L. 1.

Następnie uchwalono, wysłać hołdownicze depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i do Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. Okrzykami na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego wiec został zamknięty.

#### Uzupełnienie

W uzupełnieniu sprawozdania z obchodu uroczystości 11 listopada podajemy, że po uroczystym nabożeństwie, celebrowanym przez kapelana 72 pp. płk. ks. Wyganowskiego — okolicznościowe, podniosłe kazanie wygłosił ks. dr. Stanisław Głabiński.

### Rozłam w Z. K. P. przybiera coraz większe rozmiary

Fala oburzenia wśród członków ZKP. przeciwko zarządowi okręgowemu, wzmaga się z każdą chwilą znalazła swój wyraz w nowej rezolucji, uchwalonej przez oddział w Dęblinie, żądającej ustąpienia tego zarządu.

Rezolucja ta, podobnie jak rezolucja uchwalona przez oddział w Radomiu stwierdza, że zarząd okręgowy na czele z p. Książkiem uprawia działalność szkodliwą dla ogółu członków.

Rezolucja kończy się następująco: „Oddział w Dęblinie przestaje współpracować z obecnym zarządkiem okręgowym, na którego czele stoi wrogi nam p. Książek i ogłaszamy oddział Dęblin jako niezależny do czasu zmiany okręgu”.

### Sprawa prowokacyjnej uchwały b. rady miejskiej przed sądem

Jutro sąd powiatowy będzie rozpatrywał sprawę karną b. radnych, którzy uchwalili antypaństwową rezolucję.

Oskarżeni są:

Wacław Karwowski, Leon Rybicki, Franciszek Szary, Wojciech Zieliński, Jan Krok, Stanisław Szmigiel, Marjan Damentko, Stanisław Stefański, Bogdan Gajewicz, Juljan Śmietanka, Stanisław Adach, Jan Pusty, Józef Bińkowski, Abram Finkelstein, Józef Grzeczmarowski, Władysław Uziembło, Antoni Cwięk.

Sprawa rozpocznie się o godz. 9 rano.

### Z T-wa Myśliwskiego

W dniu 9 b. m. Radomskie T-wo Praw. Myślistwa obchodziło dziesięciolecie swego istnienia. Uroczystość ta rozpoczęła się nabożeństwem w kościele garnizonowym, jakie odprawił ks. proboszcz pulk. Wyganowski. Wieczorem odbył się w sali hotelu rzymskiego bankiet, na którym wzięło udział nieomal całe Towarzystwo wraz z zaproszonymi gośćmi, między którymi byli, Dyrektor Zarządu Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich w Warszawie p. Bohdan Gędzikowski, członek tegoż zarządu p. inżynier, Knothe, Dyrektor Państw. Wytw. Prochu i Mater. Krusz. w Zagórzynie p. Zygmunt Rabowicz i wiele innych zgromadzonych osób.

Nastroj całego zebrania był bardzo serdeczny, a z pięknych przemówień vice prezesa Zarządu Rad. T-wa Pr. Myś., p. mecenasa Tadeusza Przyłęskiego, pp. Dyrektora Gędzikowskiego i inżyniera Knothe, tudzież p. viceprezesa S. O. Józefa Ingerslebena, dało się wyczuć, że zrzeczenie się myśliwych w zespole zradza pełną harmonję i przyjaźń koleżeńską myśliwych.

W dniu tym również były uczczone zasługi na polu myślistwa członka założyciela Radom, Tow. pr. Włodzimierza Żarnowskiego, któremu koleży — myśliwi w dowód uznania za jego pracę ofiarowali w upominku ładną dubeltówkę w skórzanym futerale z odpowiednią dedykacją na srebrnej płytce.

### TROJACZKI

Wczoraj w godzinach rannych mieszkanca Radomia Złata Rubin, zamieszkała przy ul. Mlecznej 5-a, powiła trojaczki: 2 chłopców i jedną dziewczynkę.

Noworodki odebrał dr. Henryk Lewin.

Zarówno matka jak dzieci cieszą się doskonałym zdrowiem.

### Wywóz żywności do Sowiearów

Ministerstwo Skarbu wydało w ostatnich dniach okólnik polecający Urzędowi Celnym paczki pocztowe, przeznaczone do Rosji sowieckiej, a zawierające w niewielkich ilościach produkty żywnościowe, podlegające cłu wywozowemu (np. jaja, masło, mięso wieprzowe) odprawiać bez żadnych przeszkód, jak również i bez pobrania ustanowionego od tych produktów cła wywozowego. Również polecilo Ministerstwo odprawić bez cła wywożone przez udających się do Rosji sowieckiej produkty żywnościowe, przeznaczone na własny użytek tak podczas podróży jak i pobytu w Rosji. Ulgi te stoją w związku z trudnościami aprowizacyjnymi w Rosji sowieckiej.

### Dyżury aptek

Z piątku na sobotę apt. — Kasprzykowskiego Rynek 13, apt. Władzygi — Słowackiego 41.

## Gazownia Miejska

— SPRZEDAJE —

hurtownie i detalicznie  
Smołę preparowaną — Carbolineum  
KOKS GRUBY i DROBNY.

po znacznie niższych cenach

— WYKONUJE —

instalacje gazowe  
PIECYKI KĄPIELOWE  
KUCHNIE do GOTOWANIA  
PIECYKI do OGRZEWANIA

— ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: —

Gazownia Miejska  
MŁODZIANÓW TEL. 234 SKRZ. P. 28.



**Kto chce widzieć w Polsce parlament w upadku i poniżeniu, w które go wtrąciła zła wola poselska, — niech głosuje na listy partyjne.**

**Kto chce widzieć w Polsce parlament zdolny do podjęcia i przeprowadzenia naprawy stosunków w Państwie, —**  
**TEN ODDA GŁOS NA LISTĘ Nr. 1**

## Wolna trybuna

Szanowny Panie Redaktorze!

W sprawie artykułu anonimowego autora w „Słowie” z dnia 29 października r. b. pod tytułem „Pomnik księdza unickiego na cmentarzu prawosławnym” Komitet prawosławny m. Radomia uprzejmie prosi o zamieszczenie następującego wyjaśnienia: Pozwolenie na postawienie pomnika ś. p. księdzu Janowi Horoszewiczowi było udzielone przez wice-prezesa Komitetu prawosławnego w Radomiu i tekst napisu przytem nie był omawiany, a zatem i p. wice-prezesowi Komitetu nie mógł być wiadomy. Po przewiezieniu pomnika na cmentarz dowiedział się Zarząd Komitetu o treści napisu, który uznał za nieodpowiedni, a to z tego względu, że zdaniem Zarządu cmentarz najmniej nadaje się jako teren do wzbudzania antagonizmów między obywatelami różnych narodowości w obrębie Państwa Polskiego, z tego powodu p. dr. Cwiбак, jak prezes Komitetu, działający w jego imieniu, nie uznał za możliwe udzielić pozwolenia na utrzymanie omawianego napisu. Co się tyczy stosunku do żandarmów rosyjskich, to jest rzeczą powszechnie znaną, którą zbytecznie byłoby specjalnie podkreślać, że byli oni nienawidzeni w równej mierze przez ludność rosyjską, jak i polską (za wyjątkiem pewnych elementów, do których p. dr. Cwiбак jako człowiek liberalny, nigdy nie należał).

Z załączeniem wyrazów głębokiego szacunku

Komitet prawosławny  
w Radomiu.

Podwalna, Rwańska i Zatylna. Lokal wyborczy Grodzka, Szkoła im. Reja

Obw. VII. Dębowa, Lustrzana, Mączna, Nowy-Swiat, Szczygła, Wronia, Wierzbicka i Marywil-ska Lokal wyborczy — Nowy Świat, Fabryka Karscha.

Obw. VIII. Starokrakowska, Bławalna, Miedzianowska (do toru Kolejowego), Marjackie, Marjacka, Narutowicza, Spokojna i Juljusza Lokal wyborczy — Starokrakowska 32, Szkoła im. Orzeszkowej.

Obw. IX. Gazowa, Młodzianowska na Glinicach, jej rozwidlenia ul. Wiejska, ulice: Brzozowa, Fabryczna, Godowska, Kośna, Leśna, Południowa, Placowa, Pusta (dawn. Prosta), Strzelecka (dawn. Młodzianowska), Szkolna, Staroopatowska, Wierzbowa. Lokal wyborczy — Zabia, Nr. 41, Szkoła im. Staszica.

Obw. X. Blotnia, Ceglana, Graniczna, Głyczewska i Zabia. Lokal wyborczy — Głyczewska Nr. 11, Odlewnia Rubinsztejna.

Obw. XI. Wrześnińskiego (dawn. Górna), Giserska, Górna, Odrodzenia, Promyka (dawn. część Giserska), Średnia, Słowackiego od przejazdu koł do Nr. 75 i 58—50, Żorawia (dawn. część Nowo-Giserska, Lubońskiego (dawn. Nowe Glinice) Lokal wyborczy — Górna Nr. 8, Szkoła im. Staszica.

Obw. XII. Prosta, Słowackiego od Nr. 77 i 52 do granic miasta, Złota. Lokal wyborczy — Słowackiego Nr. 80, Baraki Miejskie „Kropla Mleka”.

Obw. XIII. Ciemna, Długojowska, Jasna, Kwiatowa, Kalińska, Kościelna, Ludwikowska, Miedziana, Tadeuszowska, Wesola, Zalewskiego (dawn. Fabryczna). Lokal wyborczy — Słowackiego Nr. 78, b. Fabryka Garbarska Tentzera i Adlera.

Obw. XIV. Słowackiego (od ulicy Żeromskiego do przejazdu kolejowego) 1-go Maja (od Podjazdowej do Słowackiego). Lokal wyborczy — Dzierzkowska Nr. 9, Szkoła Żeńska im. Kościuszki

Obw. XV. Dzierzkowska, Foksalna, Nowogrodzka, 1-go Maja (od ul. Słowackiego do ul. Żeromskiego). Lokal wyborczy — Dzierzkowska Nr. 9, Szkoła Męska im. Kościuszki.

Obw. XVI. Młodzianów, ul. z domami kolejowemi: Dolna, Dowkontta, Kościuszki, Poniatowskiego, Podjazdowa, ulice z domami Wytwórni Broni

i Słoneczna. Lokal wyborczy — Wytwórnia Broni.

Obw. XVII. Piaski, Świeża, Trawna, 1 Maja (od ul. Żeromskiego do ul. Kozińskiej). Lokal wyborczy — 1-go Maja Nr. 60, Szkoła Rzemiosł.

Obw. XVIII. Żeromskiego od Rwańskiej do skrzyżowania z ulicą Zgodną (marsz. Focha) obie strony. Lokal wyborczy — Żeromskiego Nr. 30 Szkoła im. Mickiewicza.

Obw. XIX. Moniuszki, Mickiewicza (obok parku Kościuszki i Kościoła Marjackiego), Sienkiewicza (dawn. Marjacka) i Żeromskiego od Nr. 35 i 38 do skrzyżowania z ulicą 1-go Maja (obie strony). Lokal wyborczy — Nowogrodzka Nr. 1, Szkoła im. Poniatowskiego.

Obw. XX. Dzierzków, Gołębiowska, Młynarska, Szklana (od huty „Widok” do ul. Kozińskiej), Weronów i Żeromskiego od ul. 1-go Maja do Nr. 126 (obie strony). Lokal wyborczy — Żeromskiego Nr. 122, Kantor „Ł. J. Borkowski”.

Obw. XXI. Długa, Ogrodowa, Piłsudskiego, Pl. 3-go Maja i Żelazna. Lokal wyborczy — Długa Nr. 8, Pemiza Straży Pożarnej.

Obw. XXII. Kilińskiego, Pl. Jagielloński, Staszica, Witolda, Waśka i Zgodna (Marsz. Focha). Lokal wyborczy — Kilińskiego 15, Resursa Rzemieślnicza.

Obw. XXIII. Czysta, Kozińska, Miła, Oświęcim i Targowa. Lokal wyborczy — Plac Jagielloński 12, Szkoła im. Długosza.

Obw. XXIV. J. Malczewskiego, Koszarowa, Klemczyn, obozisko z ulicami: Bekermanów, Bartosza Głowackiego, Folwark Kaniówka, Niska, Różana, Solna, Wernera i Zwirową. Lokal wyborczy — J. Malczewskiego 16, Teatr „Rozmaitości”.

UWAGA. Wyjaśnia się, że włączona do obwodu VIII ulica Marjacka jest nową ulicą i nie wspólnego nie ma z ulicą Sienkiewicza (dawniej Marjacka) położoną między ulicami Piłsudskiego i 1 Maja i włączoną do obwodu XIX.

Radom, dnia 7 września 1930 r.  
STAROSTA POWIATOWY

Z. Maćkowski.

## Splonął Kościół

zbudowany w XVII wieku

WILNO, Na terenie pow. Grodzieńskiego, we wsi Piątkowo, gm. Poświętnej, spalił się doszczętnie drewniany kościół, zbudowany jeszcze w 17 wieku.

## Automobilista ukamienowany przez małpy

W sposób naprawę wyjątkowy stradał życie pewien automobilista w pobliżu miejscowości Setif w Algierze. Prowadząc maszynę dostał się w niebezpieczne położenie, gdy w drodze do stada małp, prowadzące zażartą walkę na kamieniu. Samochód znalazł się w jednej chwili pod gradem kamieni, kierowca zaś uderzony w głowę zginął na miejscu. Jak się okazuje, w okolicy tych małpy żyją w wielkich stadach, bardzo wrogo usposobionych dla siebie. Gdy dwa takie stada przypadkiem się spotkają, walka staje się nieunikniona, o zażartości zaś jej świadczą liczne trupy zwierząt, zaścielające pobojujoko.

## Radjo - program

STACJI WARSZAWSKIEJ

Piątek 14.XI

11.40 — Przegląd Prasy krajowej, 11.58 — Sygnał czasu, 12.10 — Muzyka z płyt, 13.00 — Przerwa, 15.00 — Komunikat gospodarczy, 15.20 — Przerwa, 15.35 — Komunikat Gł. Straży Pożarnej, 15.50 — Lekcja języka francuskiego, 16.15 — Kącik krótkofalowy, 16.30 — Muzyka z płyt, 17.15 — „Urok fiordów norweskich” wygl. p. Stan. Nitsch, 17.47 — Koncert muzyki lekkiej, 18.15 — Odczyt rządowy, 18.30 — Odczyt p. Augusta, 18.45 — Minister spraw zagranicznych p. Augusta, 19.00 — „Polityka zagraniczna, a sytuacja wewnętrzna”, 19.10 — Giełda rolnicza, 19.20 — Muzyka z płyt, 20.00 — Pogadanka muzyczna, 20.15 — Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej.

Kino-teatr „CORSO” — Radom

Od 10 listopada b. r.  
**RULETKA**  
w rolach głównych  
Francesca Bertini i Jan Angelo.

II.  
**ŻYWY POCISK**  
w roli głównej RED HAWES.

PLACE

W RÓŻNYCH CENACH  
są do sprzedania

Wiadomość: Radom — Glinice,  
ul. Zalewska 15 u Adama Wikła

Zgubiono tymczasowe zwolnienie z urzędu zefa Kaźmierczaka, wydane przez 36 p. — Warszawa.

Zgubiono legitymację wydaną przez Wytwórnię Prochu w Radomiu, godzone na imię Stanisławy Kiragi. 1

Ogłaszajcie się  
w „Ziemi Radomskiej”

## Radomski Starosta Powiatowy

L. 4178/Wy/8-30.

### Obwieszczenie

Stosownie do art. 29 ustawy z dnia 28 lipca 1922 r. Dz. Ust. Nr. 66 (Ordynacja Wyborcza do Sejmu i Ordynacja Wyborcza do Senatu) oraz zarządzenia Prezydenta R. P. z dnia 30.VIII 1930 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 61 poz. 492) podaje do publicznej wiadomości podział miasta Radomia na obwody głosowania, lokale wyborcze i lokale urzędowe Obwodowych Komisji Wyborczych.

Ulice należące do danego obwodu głosowania:

Obwód I. Ciasna, Giiniena, Główna, Garbarska, Kielecka (od zakrętu w kierunku Kielc), Poprzeczna, Sprzeczna, Szeroka, Skórzana, Topiel i Wolanowska.

Lokal wyborczy i lokal urzędowy Obwodowej Komisji Wyborczej:  
Zamlynie, Główna Nr. 26 Szkoła im. Syromkomi.

Obw. II. Borkowskich (dawniej Janowska boczna), Ciesielski, Chłodna, Dobra, Folwarczna, Gęsia, Janowska, Krótka, Klementyny (daw. Torfowa), Nowospacerowa, Polna, Równa (daw. Włodarz), Sapowa, Saska, Wspólna, Widok, Zielona i Zwierzyniecka. — Lokal wyborczy Nowa Saska Nr. 4, Szkoła im. Jachowicza.

Obw. III. Boisko sportowe RKS. Mireckiego (dawn. Basenowa), Mleczna (do skrzyżowania z ulicą Słowackiego), Szpitalna, Stare-Miasto z przyległymi ulicami: Bednarska, Piwna, Św. Florjana dawn. Jedność), Piotrowska, Przechodnia, Św. Wacława, Zgodna i Żytnia. Lokal wyborczy Mleczna Nr. 8, Szkoła im. Jachowicza.

Obw. IV. Dzika, Rynek, Spacerowa, Szwarlikowska, Szewcka, Tybla (dawn. Nowa koło więzienia) i Wolność. Lokal wyborczy Rynek, Magistrat.

Obw. V. Wałowa i Mała. Lokal wyborczy, Rynek, Dyrekcja Kolejowa.

Obw. VI. Bózniczna, Grodzka, Marjackie-Górki,

## Jedyna w kraju fabryka SMOŁOLEUM

zagrodzona Medalem Srebrnym na Wystawie Rolniczo - Przemysłowej w Częstochowie 1926 r.

**SMOŁOLEUM** — patent, preparat do malowania na zimno i konserwacji dachów wszelkiego rodzaju  
**SMOŁOLEUM M. G. i M. G. 2** — lakiery szybko schnące do żelaza przeciw rdzy, do malowania węglarek, podwozi wagonów kolejowych, maszyn i t. p.  
**GUDRO-SMOŁOLEUM** — masa izolacyjna przeciw wilgoci.  
**SMOŁO-KARBOLINUM** — płyn do niszczenia drzewnego grzyba w budowlach i malowania płotów.

**RESINOROID** — specjalna papa do pokrycia dachów i do izolacji najlepszy i najekonomiczniejszy materiał, gatunek dotąd nie wyrabiany w kraju.  
**DACHOLIT** — biała ogniochronna papa do pokrycia dachów i do izolacji.  
**OGNIOLIT** — czarna papa dachowa wolna od smoły i bezwonna do izolacji i do pokrycia dachów.  
**SMOŁOLEUM HOLOROWE** — do papy, dachówki, drzewa, blachy i żelaza.

### POLECA:

Najlepszy materiał do malowania, konserwacji i krycia dachów  
**TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH „JAGO”**  
S. Gołembowski, J. Pryliński, Z. Zieliński i S-ka  
BIURO: Nowowiejska 16, tel. 882-31 WARSZAWA FABRYKA: Mińska 46, tel. 1020-72



## Największa radość!

TATUSIU! Kup nam radjo-odbiornik z głośnikami na

12-to miesięczne raty

W FIRMIE

„RADJO” RADOM, Żeromskiego 29  
CZ. GRALIKOWSKI

## Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy na I stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. za tekstem 40 gr. Nekrologi wiersz 50 gr. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu ogłoszeń.